

Konferencja anglo-amerykańsko-francuska w sprawie Niemiec

## Stanowczy protest ZSRR

przeciwko podniesieniu produkcji przemysłu niemieckiego  
wywołał wielką konsternację w Londynie

LONDYN (PAP).

Wczoraj rozpoczęła się w Londynie konferencja trzech mocarstw — Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji — na temat poziomu produkcji przemysłowej w Niemczech. Konferencja odbywa się w gmachu Foreign Office. Na czele delegacji francuskiej, składającej się z 7 osób, stoi Helve Alphan, główny doradca gospodarczy Quai d'Orsay. Konferencja potrwa przypuszczalnie 2—3 dni.

W Londynie sądzi, że konferencja nie ograniczy się jedynie do wysłuchania opinii rządu francuskiego w sprawie poziomu produkcji przemysłowej w Niemczech, lecz że zostaną poruszone na niej również takie zagadnienia, jak przyszłość

Zagłębia Ruhry, kontrola nad przemysłem niemieckim, eksport węgla z Zagłębia Ruhry do Francji, sprawa zjednoczenia strefy francuskiej z anglo-saskimi itd.

**DNIA 21 SIERPNIARZECZNIK FOREIGN OFFICE STWIERDZIŁ, ŻE OD ZWIĄZKU RADZIECKIEGO WPŁYŃAŁA NOTA PROTETUJĄCA PRZECIWKO ROZMOWOM TRZECH MOCARSTW W SPRAWIE POZIOMU PRZEMYSŁU NIEMIECKIEGO I PRZYSZŁOŚCI ZAGŁĘBIA RUHRY.**

Londyńskie koła dyplomatyczne uważają, że doniosły wpływ, jaki z pewnością wywrze nota radziecka na narady trzech mocarstw, może wyrazić się w tym, że delegacja Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji będą musieli zająć się jako jednym z pierwszych problemów kwestią, czy nie należy wstrzymać się z całkowitym ich akcją do listopada, kiedy to odbędzie się zebranie ministrów spr. zagr. 4 mocarstw.

Agencja Reutera zaznacza, że nota radziecka otrzymana w Londynie wyraża pogląd, iż kwestię poziomu przemysłu niemieckiego i przyszłości Zagłębia Ruhry, należy rozstrzygnąć jedynie drogą rozmów czterech mocarstw. Związek Radziecki oświadcza, że obecne zebranie w Londynie jest sprzeczne z uchwałami poczdamskimi.

Rozmowy między przedstawicielami trzech mocarstw w Londynie przyczyniają się w atmosferze wyraźnego zakłopotania. Na rozmowy rzucił się stanowczy protest radziecki. Protest ten wywołał wielką konsternację w londyńskich kołach politycznych, które przytaczają różne argu-

menty, mające usprawiedliwiać fakt rozpoczęcia tych rozmów.

Na konferencji moskiewskiej w marcu br. —

## Pierwsze skutki zawieszenia konwersji funtów szterlingów Argentyna i Szwecja wstrzymują zezwolenia importowe Tendencja zwyżkowa na giełdzie londyńskiej

BUENOS AIRES (API).

RZĄD ARGENTYŃSKI WSTRZYMAŁ CHWILOWO WYDAWANIE ZEZWOLEŃ IMPORTOWYCH. DECYZJA TA POWZIĘTA ZOSTAŁA NA SKUTEK ZARZĄDZENIA BRYTYJSKIEGO O TYMCZASOWYM ZNIESIENIU WYMIENNOŚCI FUNTÓW NA DOLARY. PODOBNE ZARZĄDZENIE POWZIĘŁA SZWECJA. GIEŁDA LONDYŃSKA ZAREAGOWAŁA POZYTYWNE NA DECYZJĘ RZĄDU BRYTYJSKIEGO OGRANICZENIA KONWERSJI FUNTA. AKCJE PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH WYKAZAŁY TENDENCJĘ ZWYŻKOWĄ.

Redaktor finansowy agencji Reutera stwierdza, że najbardziej znaczącym skutkiem wstrzymania wymiany funta jest decyzja argentyńska i szwedzka ograniczająca wydawanie pozwoleń importowych. Decyzja ta uderza niesłychanie Stany Zjednoczone, które eksportowały do Ameryki Łac. tygodniowo prawie tyle, co Wielka Brytania kwartalnie.

Do Londynu nadeszła wczoraj autorytatywna opinia z Waszyngtonu, świadcząca o tym, iż wstrzymanie wymiany funta podważył może handel światowy w takiej mierze, w jakiej nie miało to miejsca od 1931 r.

Wymiana listów

### DALTON-SNYDER

LONDYN (PAP).

Brytyjski minister skarbu Dalton poinformował listownie amerykańskiego ministra skarbu Snydera, iż wydanie zarządzenia w sprawie zawieszenia konwersji funtów szterlingów podjętowane zostało koniecznością natychmiastowego

brzmia jeden z takich argumentów — sekretarz stanu Marshall oznajmił, że o ile nie zostanie szybko osiągnięte porozumienie 4 mocarstw w sprawie gospodarki niemieckiej, Ameryka zastrzeżenie sobie prawo poczynienia potrzebnych kroków gospodarczych w swojej strefie. Na podstawie tego oświadczenia — mówią w Londynie — Amerykanie mogą argumentować, że problem poziomu przemysłu w zjednoczonych strefach anglosaskich jest tylko „sprawą wewnętrzną”.

Londyńskie koła polityczne zdają sobie w pełni sprawę, że główną z trudności będzie uzyskanie zgody Francji na taki poziom przemysłu niemieckiego, jakiego chciałyby Wielka Brytania i Ameryka, z drugiej strony zaś uzyskanie zgody Wielkiej Brytanii i Ameryki na konkretne zobowiązanie w sprawie międzynarodowej kontroli Zagłębia Ruhry, czego pragnie Francja. Brytyjskie czynniki miarodajne pocieszają się jednak, że tymczasem Francja mogła zmodyfikować swą politykę w związku z „planem Marshalla”.

PARYŻ (ZAP).

Według informacji z kół paryskich Francja zgadza się na projekt podwyższenia niemieckiej produkcji stali do 11 mil. ton rocznie, z tym jednak zastrzeżeniem, że zwiększone dostawy węgla z Zagłębia Ruhry umożliwią rozszerzenie własnej produkcji stali do 15 mil. ton.

zapobieżenia nadmiernemu odpływowi dolarów z zapasów, posiadanych przez Wielką Brytanię. Jednakże zarządzenie to ma charakter tymczasowy i jest środkiem nadzwyczajnym. Zostanie ono uchylone, gdy odpadną przyczyny, które je spowodowały.

W odpowiedzi na powyższe pismo, amerykański minister skarbu Snyder stwierdził, iż rząd amerykański uznaje argumenty przytoczone przez ministra Daltona, jako powód wydania nowych zarządzeń. Rząd amerykański z zadowoleniem przyjmuje jednocześnie do wiadomości, że zarządzenia te mają charakter tymczasowy i wyjątkowy.

LONDYN (PAP).

Znany publicysta Michael Food, członek grupy „Keep Left” (w wolnym przekładzie: „Bądź lewicowym!”) zamieścił na łamach „Daily Herald” artykuł, w którym omawia kryzys gospodarczy Wielkiej Brytanii

Oświadczenie ministra Daltona — pisze Food — oznajmiło nie tylko koniec pożyczki amerykańskiej, lecz także — koniec epoki. Była to epoka złudzeń. Wojna spowodowała spustoszenia i zniszczenia w Europie i Azji. Należało przeprowadzić planową organizację produkcji rolnej świata i planową pomoc nowego świata dla starego świata. Zamiast tego — podkreśla Food — jesteśmy świadkami bezprzykładnej pogoni za lichwiarskim zyskiem w Stanach Zjednoczonych, które chcą siłą narzucić światu system wiktoriańskiego kapitalizmu pod hegemonią Wall Street. Autor określa taką politykę, jako szalenstwo i wyraża zdziwienie, że koła rządowe w Londynie politykę taką zaaprobowaly.

## Rozbieżności na konferencji panamerykańskiej Ameryka Łacińska contra USA

NOWY JORK (PAP).

Według wiadomości z Petropolis koło Rio de Janeiro, w obecnej chwili w ramach konferencji międzyamerykańskiej odbywają się liczne rozmowy, w których rozstrzyga się przyszłość gospodarczą Ameryki Łacińskiej.

Konferencja panamerykańska wykazuje szereg poważnych rozbieżności między pozycją delegacji USA a stanowiskiem delegacji pozostałych krajów amerykańskich.

Przedstawiciel USA zaproponował ostatnio, ażeby konferencja natychmiast omówiła sprawę utworzenia „organu wojskowego półkuli zachodniej”. Propozycja ta natrafiła jednak na sprzeciw większości uczestników konferencji. Delegaci Argentyny, Meksyku, Kuby, Boliwii, Chile i Urugwaju oświadczyli, iż w pierwszym rządzie należy omówić zagadnienia ekonomiczne. Del-

## Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP).

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono szereg rozporządzeń i dekretów. M. in. powzięto uchwałę o przygotowaniu akcji pomocy zimowej.

## Agencja żydowska odrzuca ultimatum Wielkiej Brytanii

LONDYN (API).

Rząd brytyjski skierował pod adresem agencji żydowskiej ultimatywne żądanie, aby nakłoniła ona 4.400 emigrantów znajdujących się na pokładzie 3 statków w porcie de Bou do zejścia na ląd francuski. W przeciwnym razie emigranci przetransportowani zostaną do strefy brytyjskiej i wysadzeni przymusowo.

Agencja żydowska odrzuciła stanowczo to ultimatum, apelując jednocześnie do rządu brytyjskiego, aby powstrzymał się od podobnego kroku i pozwolił 4.400 uchodźcom żydowskim na połączenie się z ich braćmi w Palestynie.

## „Daily Mail” zapowiada doniesienie zmiany w rządzie brytyjskim

LONDYN (PAP).

Konserwatywny „Daily Mail”, który w środę podał wiadomość, iż premier Attlee zamierza ustąpić ze swego stanowiska, doniósł we czwartek, że w pierwszym tygodniu września zajdą doniesienie zmiany w rządzie brytyjskim.

Korespondent „Daily Mail” powołuje się na informacje z miarodajnych źródeł. Twierdzi on, że dyskusja w tej sprawie toczy się nadal w łonie gabinetu, przy czym ostateczna decyzja uzależniona będzie od stopnia, w jakim uda się uzgodnić program polityczny rządu, który ma być przedstawiony na następnej sesji parlamentu, w dniu 21 października.

## Socjalistyczni ministrowie rządu holenderskiego grożą dymisją

Indonezja gotowa wznówić „tatykę niszczenia”

HAGA (API).

Prawicowe pismo holenderskie „Dagblad” doniosło wczoraj, że w łonie gabinetu wybuchł kryzys na tle polityki rządu wobec Indonezji. Kryzys ten dotyczy rozkazu wydanego przez premiera holenderskiego, Beela, gubernatorowi Holenderskich Indji Wschodnich, van Mookowi zdobycia stolicy Republiki Indonezyjskiej Jogjakarty. 4 ministrowie socjalistyczni zagrozili, że o ile rozkaz ten nie zostanie wycofany, opuszczą gabinet.

Premier Sjari Fuddin stwierdził w przemówieniu wygłoszonym wczoraj przez radio, że wojska holenderskie posunęły się o 260 mil od chwili wydania rozkazu zaprzestania ognia. Republika Indonezyjska ma wobec tego prawo bronić się wszelkimi dostępnymi jej środkami, a więc i niszczeniem wszystkiego, co może się przydać atakującemu nieprzyjacielowi.

LONDYN (p. r.).

Przedstawiciel Holandii Van Kleffens poinformował wczoraj Radę Bezpieczeństwa w Nowym Jorku, iż jego rząd poczyni nowe kroki celem załagodzenia sytuacji w Indonezji.

## Tajemniczy transport złota z Anglii do Szwajcarii

LONDYN (PAP)

„News Chronicle” twierdzi, że od 3 dni z Anglii do Szwajcarii przewożone są samolotem sztaby złota o łącznej wartości kilku milionów funtów szterlingów. Transport ten odbywa się w ścisłej tajemnicy.

## 1063 km na godzinę

NOWY JORK (PAP)

Z Los Angeles donoszą że oficer rezerwy marynarki USA Turner Caldwell, na samolocie o napędzie odrzutowym „D 558” ustanowił nowy rekord szybkości, a mianowicie 1063 km na godzinę.

## „Izba Kontroli” prowadziła wywiad wojskowy

## Dolarami opłacano szpiegów

W komórce „Z” można było żyć  
Co potrafi wywołać uśmiech szefa WiN'u Niepokólczyckiego?

KRAKÓW (PAP)

Drugą część ósmego dnia procesu zajęło przesłuchanie oskarżonego Tumanowicza, który częściowo przyznaje się do winy.

Znany już z niejednego procesu, działacz podziemia Sanojca mianował oskarżonego kierownikiem Wydziału Akcji „Z”, pracującej na terenie wojska pod kryptonimem „Wino”. Materiały propagandowe oskarżony otrzymywał od Sanojcy. Sam opracował instrukcje: informacyjną i inspiracyjną oraz serie tematów propagandowych. Oskarż. Tumanowicz opowiada dalej, jak to w połowie listopada podjął od „Kaziki” depozyt warszawskiej A. K., zawierający spalone dolary. Przed końcem roku 1945 Tumanowicz — jak twierdzi — postanowił wystąpić z organizacji i w związku z tym szukać kontaktów dla rozliczenia. Skontaktował się w tej sprawie z Niepokólczyckim.

Na zakończenie osk. składa rodzaj deklaracji ideowej wyjaśniając, iż przekonania ideowe wyrobił w sobie od 1914 roku w Legionach.

Po wyjaśnieniu złożonym przez Tumanowicza

odczytany zostaje „protokół zdawczo-odbiorczy depozytu” gotówkowego.

NIESCISŁOŚCI KASOWE

P.: Kto oskarżonego upoważnił do dysponowania tym depozytem?

O.: Sam upoważniłem się do tego.

Prokurator odczytuje pismo Niepokólczyckiego do oskarżonego, w którym komunikuje się, że gen. Kopański został zawiadomiony o podjęciu przez oskarżonego 46 tys. dolarów. Pomiedzy Niepokólczyckim i Tumanowiczem istniał zatarg o te pieniądze. W liście Niepokólczycki domaga się zwrotu sumy, oraz grozi, że w wypadku „dywersji w stosunku do organizacji lub osobie do niego” zostaną zastosowane „środki obronne”.

Wobec tego, że oskarżony na pytanie prokuratora nie dość szczegółowo wyjaśnił Sądowi jak gospodarował funduszami i ile z nich zostało do rozliczenia, prokurator odczytuje z akt odpowiednie notatki Tumanowicza, prowadzone z buchalteryjną ścisłością. Na potrzeby siatki własnej użytkował oskarżony całe 650 tys. zł, 1.450 „dobrych” dolarów i 620 zniszczonych. Ogółem wszystkie transakcje wymienne dały Tumanowiczowi 1.440 tys. zł, przy czym lwia część, bo 1.217 tys. zł pochłonęły wydatki osobowe, a o gólny rozchód przekroczył przychód o 10 tys. zł.

(Dalszy ciąg na stronie 2)

# O opał na zimę Święto wolności w Rumunii

(Od własnego korespondenta API)

Doświadczenia minionych lat nauczyły nas myśleć o zimie już latem. Przewidywania nakazują zapas żywności i opału już w okresie poprzedzającym ciężką porę roku. Sprawa węgla staje się obecnie problemem nie tylko aktualnym, lecz również nagłym. Do zimy jest wprawdzie jeszcze daleko, ale najbliższe miesiące stanowią będą okres wzmoczonej pracy w naszej gospodarce agrarnej i przemysłowej, a w związku z tym trudno będzie wówczas rozwiązać we właściwy sposób kwestię zaopatrzenia w opał wszystkich warsztatów pracy oraz najszerzej rzesz ludności.

Za kilka tygodni zaczną się wykopaliska. Nasz transport stanie wówczas przed poważnymi zadaniami. Trzeba będzie przewieźć do fabryk dziesiątki tysięcy ton ziemniaków i buraków cukrowych, warzyw i innych ziemiopłodów, a równocześnie koleje będą musiały wypełnić wszystkie te zlecenia, jakie przyjmują obecnie. Liczne zakłady przetwórcze zwiększają w jesieni swoją produkcję i dlatego wzrosnąć ich zapotrzebowanie na węgiel. Argumenty te przemawiają za tym, aby sprawę zaopatrzenia rynku wewnętrznego w opał rozwiązać właśnie teraz.

Węgla wydobywamy wprawdzie bardzo wiele, ale wzrastający z miesiąca na miesiąc eksport przyczynia się do ograniczenia jego podaży na rynku krajowym. Nie zapomnijmy, że węgiel jest naszą jedyną monetą, którą możemy płacić zagranicą za przesyłane nam surowce, maszyny, żywność, chemikalia i wszystko to co sprowadzamy do kraju. Rozliczne potrzeby każą nam gospodarować węglem oszczędnie, ale tym niemniej pewne jego zasoby są nam również potrzebne. Wymagają ich nasze fabryki, elektrownie, koleje, szpitale, szkoły, urzędy... i potrzebują ich szary człowiek pracy. W bardzo wielu przypadkach możemy latem obejść się bez węgla trudno jednak żyć i pracować bez niego zimą.

Brak węgla we fabrykach i przedsiębiorstwach pociągnąć może za sobą nieobliczalne następstwa i to niejednokrotnie tej miary, że nie zrównoważą ich nawet zyski płynące z eksportu. Pomijając już tak drastyczne wypadki, jak np. unieruchomienie elektrowni lub ograniczenie produkcji prądu, znamy wiele innych przykładów, kiedy brak węgla spowodować może poważne zaburzenia w przebiegu naszego życia gospodarczego i społecznego. Brak węgla na omłoty hamuje dostawę żywności do miast, brak węgla w szkołach i zakładach użyteczności publicznej powoduje wzrost zachorowań i obniżenie wydajności pracy; brak węgla wśród najszerzej rzesz sprzyja spekulacji i nadużyciom, wywołuje niezadowolone i uaktywnia wrogą propagandę.

Jest rzeczą pewną, że władze centralne przygotowują akcję zaopatrzenia ludności w opał na zimę — chodzi tylko o jej przyspieszenie. Gromadzenie zapasów powinno odbywać się już teraz, przed okresem wzmoczonego ruchu transportowego. Nie możemy ponadto czekać aż do zakończenia kampanii ziemniaczanej i buraczanej. Mrozy mogą w tym roku nadejść rychło i niespodziewanie. Liczy się również trzeba z wielkimi opadami śnieżnymi. Złe warunki atmosferyczne najbardziej korkują transporty z opalem na stacjach węzłowych.

Od szeregu lat ludność wsi i miast cierpi zimą dotkliwie na brak węgla — byłoby więc rzeczą słuszną i konieczną przewidzieć przewidziane kontyngenty teraz do poszczególnych dzielnic i rozdzielić je między zakłady pracy i ludność. Byłoby również wskazane, aby przygotować pewne zapasy nadkontyngentowe w miastach. Ratowałyby one sytuację w wypadku, gdyby zima okazała się szczególnie ciężka. Wykonanie tych prac u schyłku lata zaoszczędzi nam wiele kłopotów w porze zimowej.

T. P.

## Zjazd Rady Naczelnej

Świat.Fed.Młodzieży Demokratycznej w Pradze

PRAGA (PAP).

W czwartek, 21 bm. rozpoczęły się w Pradze obrady Rady Naczelnej Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej z udziałem 120 stałych członków i 80 obserwatorów. Tematem obrad, które potrwać do końca bm. są kwestie związane z działalnością młodzieży demokratycznej na polu utrwalenia pokoju, z przygotowaniem konferencji młodzieży krajów kolonialnych i krajów południowo-wschodniej Azji oraz problemem wychowania młodzieży niemieckiej.

Bukareszt, w sierpniu.

W dniu 23 sierpnia naród Rumunii uroczystie obchodzi Święto Wolności — rocznicę demokratycznego przewrotu 23 sierpnia 1944 roku. Dzień ten, który stał się przełomowy w historii Rumunii, jest świętem ludzi pracy, świętem wszystkich budowniczych nowej demokratycznej Rumunii.

### W szponach hitleryzmu

Do 23 sierpnia 1944 roku Rumunia była faktycznie okupowana przez zbrojne siły niemieckie. Faszystowski rząd rumuński pełną armię do walki przeciwko Narodom Zjednoczonym, przeciwko najbliższym jej sąsiadom i naturalnym sprzymierzeńcom w wielowiekowej walce z ekspansją teutońską. Za błąd ten Rumunia drogo zapłaciła. 624.470 żołnierzy padło w walce z aliancami. Transport kolejowy i naftowy przemysł rumuński poniosły straty, wyrażające się cyfrą 56.684.090.750 lei. Przemysł naftowy, który do wybuchu wojny zajmował przodujące miejsce w ogólnej produkcji światowej, w rezultacie zniszczeń, zmniejszył tę produkcję o 60—85%.

### Przewrót 23 sierpnia 1944 roku

Zgrupowane wokół partii robotniczych ludowe siły Rumunii przygotowane były do uderzenia, które miało obalić władzę Niemców. Siły te poniosły poważne straty w walce podziemnej przeciwko hitleryzmowi i w długoletniej walce z reżimem Antonescu. Mimo to, gdy zwycięska Ar-

mia Czerwona wkroczyła na ziemię rumuńskie, siły demokratyczne zdołały zmobilizować masy i porwać je za sobą. 23 sierpnia 1944 roku król Michał, popierany przez partie robotnicze, ogłosił przez radio odezwę, w której rozkazuje armii rumuńskiej zaprzestania walki przeciwko aliantom, i skierowanie broni przeciwko najeźdźcy niemieckiemu. Odezwa ta stała się ostatnim bodźcem do przygotowywanej rewolucji. W nocy 23 na 24 sierpnia dyktatura Antonescu została obalona, i przywrócona została wolność konstytucyjna. Armia rumuńska brata się z Armią Czerwoną, obraca broń przeciw Niemcom. Tworzą się spontaniczne oddziały obrony narodowej, w których znajduje wyraz entuzjazm ludu rumuńskiego i masową nienawiść w stosunku do hitlerowskich okupantów.

### Narodziny Nowej Rumunii

Przewrót sierpniowy stał się punktem zwrotnym nie tylko w dziedzinie wojskowej. Zdecydował on także o radykalnej zmianie w polityce wewnętrznej, zrodził nową ludową demokratyczną Rumunię.

Definitywne przejście od polityki faszystowskiej do polityki demokratycznej, odpowiadającej interesom szerokiej mas ludowych, znalazło wyraz w powołaniu — po raz pierwszy w dziejach Rumunii — partii robotniczych do władzy. Dotychczasowe faszystowskie rządy Rumunii przesładowały partie robotnicze, wyrażały interesy wielkiego kapitału, który eksploatował rumuń-

skiego robotnika-nafciarza i chronicznie głodującego chłopca. Rządy te doprowadziły do całkowitego załamania się ustroju. Ustanowienie rządów robotniczych stało się zbawieniem dla Rumunii, pozwoliło bowiem oprzeć losy narodowe o Narody Zjednoczone, o zaprzyjaźnione państwa sąsiednie, i o Związek Radziecki, któremu Rumunia zawdzięcza oswobodzenie od tyranii faszystowskiej.

### Osiągnięcia demokratycznej Rumunii

Jaki jest bilans trzech lat rządów demokratycznych w Rumunii?

Demokratyczny rząd rumuński natychmiast po odzyskaniu wolności przystąpił do przeprowadzenia reform politycznych i gospodarczych. W pierwszym rządzie oczyścił aparat państwowy z elementów faszystowskich i reakcyjnych. 23 marca 1945 roku została ogłoszona ustawa o reformie rolnej, dzięki której do wiosny 1946 roku oddano włościanom 1.200.000 ha. Ziemię tę nie eksploatowaną w dostatecznym stopniu przez wielkich właścicieli ziemskich, otrzymali w pierwszym rządzie bezrolni i małorolni. W późniejszym okresie — według prowizorycznych danych oficjalnych — jeszcze 439.000 chłopów otrzymuje ponad 5 ha ziemi. Ci, którzy istotnie pracują, stali się włodarzami ziemi. Produkcja rolna wzrasta w szybkim tempie.

Rząd przechodził bardzo szybko z produkcji wojennej na pokojową. Zakłady takie, jak IAR w Brasowie przechodzą z produkcji samolotów na produkcję traktorów. Ośmiokrotnie wzrasta produkcja stali (ostatnio 1200 ton mies.), produkcja przemysłu naftowego wzrasta o 40%. W przemyśle górniczym bardzo poważnie wzrasta wydajność pracy. Odbudowuje się drogi i środki komunikacyjne: od 1 września 1945 roku do 1 września 1946 r. np. odbudowano 1.022 km zniszczonych linii kolejowych z 1196 km, wymagających odbudowy, a więc 85%. Do września tego roku zlikwidowano ślady zniszczeń w tej dziedzinie i rozpoczęto budowę nowych linii.

Dzień 23 sierpnia jest nie tylko rocznicą przewrotu, który zrehabilitował naród rumuński w oczach demokratycznego świata, który przekreślił hańbę walki w interesie odwiecznych wrogów — Niemców przeciwko naturalnym sprzymierzeńcom. Dzień ten jest także rocznicą pierwszej w historii Rumunii gospodarczej i politycznej rewolucji, dzięki której Rumunia, ówczesna kolonia wielkiego kapitału zagranicznego, zerującego na jej bogactwach naturalnych, stała się państwem istotnie suwerennym.

St. Wola

## Gromyko: Zatarg brytyjsko-egipski może zagrozić pokojowi świata

LAKE SUCCESS (API).

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa rozpatrywano w dalszym ciągu sprawę skargi egipskiej.

Delegat ZSRR Gromyko, oświadczył, iż zatarg brytyjsko-egipski może zagrozić pokojowi świata i poparł egipskie żądanie natychmiastowej ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu. Delegacja sowiecka absolutnie nie może się zgodzić z twierdzeniem W. Brytanii, jakoby sprawa ta nie wchodziła w zakres kompetencji Rady Bezpieczeństwa. Traktat angielsko-egipski z r. 1936 w wielu za-

sadniczych punktach pozostaje w sprzeczności z kartą Narodów Zjednoczonych. Gromyko oświadczył dalej, że stanowisko Sudanu jest niejasne i Rada Bezpieczeństwa nie może powziąć decyzji dopóty nie zaznajomi się z życzeniami narodu sundańskiego.

Rada wysłuchała następnie propozycji brazylijskiej, wzywającej W. Brytanię i Egipt do podjęcia bezpośrednich rokowań. Delegat brytyjski, Aleksander Cadogan, poparł ten wniosek, lecz jego zdaniem Rada Bezpieczeństwa winna postanowić, że dysputa na temat traktatu należy do kompetencji trybunału międzynarodowego.

Na tym Rada Bezpieczeństwa zawiesiła swe obrady do piątku. Na posiedzeniu piątkowym zabierze ponownie głos premier egipski, Nokrashi Pasza.

## Pozew o alimenty

wniosła była żona aferzysty Dolewskiego

WARSZAWA (API).

Sprawa Stanisława Dolewskiego, aresztowanego pod zarzutem największej w Polsce afery papierniczej posiada dodatkową sensację:

Dolewski przed aresztowaniem rozszedł się ze swoją żoną, której nie chciał płacić żadnych alimentów ani nie dawał pieniędzy na utrzymanie dwojga dzieci.

Jak wiadomo cały majątek aferzysty wynoszą-

cy około 1 miliarda złotych został zabezpieczony przez Skarb Państwa.

Obecnie była żona Dolewskiego za pośrednictwem jednego z adwokatów warszawskich wystąpiła z żądaniem wydzielenia części majątku spod zajęcia, tytułem alimentów i dostarczenia środków dla utrzymania nieletnich dzieci Dolewskiego.

W żądaniu swoim Dolewska dowodzi, że majątek aferzysty składa się również z części, którą Dolewski otrzymał po swym zmarłym ojcu.

## „Izba Kontroli“ prowadziła wywiad wojskowy

(Dokończenie ze strony 1)

— Ile więc dostał „Zejmian”? — pyta prokurator — bo tu jest niedobór?

W tym momencie oskarżony Niepokólczycki, który uważnie przysłuchuje się tej części rozprawy — śmieje się.

### W KOMÓRCE „Z“ MOŻNA BYŁO ŻYĆ!

Trzeba stwierdzić — dodaje prokurator — że w sialce akcji „Z“ pobory były regularnie wypłacane, nawet z 3-miesięcznym opóźnieniem.

Sam oskarżony Tumanowicz dostał nawet 6-miesięczną odprawę a zwolnionym z „pracy“ — wypłacano pokaźne zapomogi.

W komórce „Z“ można było żyć — konkluduje prokurator. Oto jedna strona „narodowego ducha“ oskarżonego. A czym zajmowała się komórka?

O.: Propagandą.

P.: A czy tylko dla celów propagandowych używano w sprawozdaniach oskarżonego dane o nocnych ćwiczeniach na lotnisku w „M“, o wmontowaniu karabinów maszynowych na samolotach? A co z karaczkami spisy oficerów według nazwisk? Różne adnotacje przy nazwiskach? Jakim celu służyły dane o projektowanej zmianie dyslokacji pewnej dywizji?

Tumanowicz — w odpowiedziach — kładzie pozostawianie takich informacji w sprawozdaniach — na karb swojej nieuwagi.

P.: Czy wiadomości te stanowią wywiad wojskowy?

O.: Tak jest, przyznaję to. Wierzyłem jednak, że informacje te będą użyte tylko dla celów wewnętrzno-organizacyjnych.

### KASA SIĘ WYCZERPAŁA...

P.: Jakie powody ustąpienia zgłosił oskarżony „Zejmianowi“ — Niepokólczyckiemu?

O.: Powiedziałem, iż jestem przemęczony i że nie widzę już celu dalszej pracy.

P.: A może także, że kasa już się wyczerpała?

O.: No... kasa jeszcze była.

P.: „Zejmian“ w swoim liście kazał oskarżonemu dokładnie wyliczyć się wedle jakiego paritetu były dolary wymienione. Czy nie miał on

pretensji do oskarżonego, że kurs był trochę za niski?

O.: Nie, pretensji nie miał, bo zresztą później zdawał sobie sprawę, po jakim kursie te pieniądze idą.

Po stwierdzeniu, iż Tumanowicz, jako major służby czynnej w 1939 r., nie stawiał się do dyspozycji władz wojskowych po wyzwoleniu, prokurator pyta, czy oskarżony pracował kiedyś w wywiadzie.

Padła odpowiedź przecząca.

P.: A dlaczego organizacja sialki akcji „Z“ pokrywa się ze schematem „Dwójki“?

Odpowiedź brzmiała wymijająco.

Na pytania prokuratora — oskarżony opisał szczegółowo strukturę i skład personalny swojej sialki.

Po kilku pytaniach obrony, posiedzenie zostało przerwane do dnia następnego.

Na wstępie 9 dnia przewodu sądowego, oskarżony Eugeniusz Ralski składa oświadczenie, w którym mówi m. in.: Jestem zaskoczony zeznaniem złożonym wczoraj przez osk. Starmacha. Zgodnie z sumieniem muszę oświadczyć, że dawałem mu materiały nie jak on wczoraj zeznał, tylko raz lecz dwa lub trzy razy, przy czym raz oddał mi je, a co zrobił z resztą, tego nie wiem.

### KONFRONTACJA

Sąd zarządza konfrontację osk. E. Ralskiego z osk. Starmachem. Starmach oświadcza, że nie przypomina sobie ani szczegółów rozmowy z Ralskim ani spraw związanych z otrzymywanymi od Ralskiego ulotkami podziemia.

Prok.: (zwracając się do osk. Ralskiego) — które zeznania Starmacha uważa oskarżony za nieprawdziwe?

Osk. Ralski: Te w których odpowiadał na pytania prokuratora dotyczące Wojewódzkiej Rady Narodowej, osłony PSL przez podziemie i kontaktów Mikołajczyka z ambasadorami.

Prok.: W jakiej formie osk. oznajmił Starmachowi o swych kontaktach z wywiadem podziemnym?

Osk. Ralski: Wręczając mu ulotki, powiedziałem, że mam kontakt z wywiadem podziemnej organizacji.

Po tym incydencie przed Sądem staje osk. Wiktor Langner.

## Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 22 sierpnia 1947 r.

Pszonica 3200—3500, żyto 2100—2300, jęczmień 2100—2300, owies 2000—2200, mąka pszenna 80 proc. bez op. 5300—5600, mąka żytnia 90 proc. bez op. 2700—2900, otręby pszenne 2000—2100, otręby żytnie 1750—1850, kasza jęczmienna 65 proc 3200—3500, wyka ozima 4600—5000, lubin gorzki 2750—2900, lubin niegorzki 3200—3400, rzepak ozimy 9000—10 000, siemię lniane 13 500—14 000, lnianka 8500—9000, gorczyca 10 500—11 000, inkarnatka 14 000 do 16 000, makuchy rzepakowe w taflach 3600—3700, makuchy rzepakowe w taflach 2500—2600, śrut lniany 3400—3600, śrut rzepakowy 2300—2400, ziemniaki wczesne 600—700, słoma żytnia prasowana 450—500, siano zwykłe prasowane 600 do 675.

Tendencja spokojna.

## Wiadomości sportowe

### Kalendarzyk imprez sportowych

Niedziela 24 bm.

Godz. 11 — Blask — OMTUR (Ostrów) zawody o mistrzostwo klasy B POZPN na boisku Miejskim w Starognie.

Godz. 11.15 — Stella (Gniezno) — Czarni (Poznań). Atrakcyjne zawody w hokeju na trawie na boisku hokejowym przy Stadionie Miejskim.

Godz. 11 — Luboński KS — Polonia (Poznań) o mistrzostwo klasy A POZPN na boisku LKS w Luboniu.

Godz. 15 — Admira — OMTUR (Kalisz) o mistrzostwo klasy A POZPN na „Arenie“. Czarni — Polonia (Środa) o mistrzostwo klasy B na boisku WF i PW na Śródcie.

Godz. 16 — Zawody piłkarskie o mistrzostwo Polski pomiędzy reprezentacjami głuchoniemych — Bydgoszczy i Poznania na boisku koło Radiostacji (ul. Gen. Świerczewskiego).

Godz. 17.30 — Polonia (Bytom) — KKS. Mecze piłki nożnej o wejście do ekstraklasy państwowej na boisku KKS w Dębcu.

## Dziś grają „Old Boye“

Dzisiaj (w sobotę) o godz. 18 na boisku Warty przy ul. Rolnej, odbędzie się wielki mecz piłkarsko-humorystyczny, pomiędzy „Old Boye“ami Warty a Klubem Sportowym OMTUR. Ze względu na dobry poziom drużyny OMTUR (w kręglach) mecz zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Ceny biletów popularne.

### Warta — Polonia (Bytom)

Warta chcąc dać swoim zawodnikom jak największe możliwości rozegrania spotkań z czołowymi drużynami piłkarskimi w Polsce, wykrzystuje pobyt Polonii (Bytom) w Poznaniu i organizuje we wtorek, dnia 26 bm. spotkanie towarzyskie pomiędzy Polonią a swą pierwszą drużyną. Spotkanie odbędzie się na boisku Warty przy ul. Rolnej o godz. 18.

Prof. dr B. Stelmachowska

# Lud w sztuce polskiej

Zrozumienie dla cennych walorów polskiej kultury ludowej uwytłaczania się coraz żywiej, mimo, że ośrodku muzealne w poszczególnych regionach nie zreorganizowały się jeszcze na dobre i nie wykazują większej aktywności. Za to tematyka ludowa występuje na sezonowych wystawach.

Na czoło podobnych imprez wysunął się Kraków, gdzie w Muzeum Przemysłu i Techniki urządzono pokaz wytwórczości ludowej ze szczególnym uwzględnieniem ceramiki, zgromadzonej z całej Polski, oraz zabytków rzeźby obrzędowej, a także stroju ludowego i haftu. Wystawa ta, opracowana na wysokim poziomie przez p. Bojarską, czyniła zadość wymogom współczesności, dawała ogólną impresję estetyczną, stanowiła doskonały przegląd niektórych działów kultury naszego ludu i jego zamiłowania do rzeczy pięknych. Krótko po tej wystawie mieliśmy okazję na Międzynarodowych Targach Gdańskich oglądać w Sopocie nawilon przemysłu chałmuśniczego. Tu znów padał główny akcent na możliwości produkcji i zbytu, na walory ekonomiczne motywów ludowych.

Nowa wystawa ludowa została otwarta w Wielkopolsce, mianowicie na zamku w Kórniku.

Kórnickie muzeum sztuki i zabytków polskich oraz obcych miłoścy obecnie oryginalny pokaz: lud w sztuce polskiej, a więc w malarstwie, grafice i rzeźbie. Pierwsza tego rodzaju impreza w Polsce powstała dzięki inicjatywie kustosa zbiorów kórnickich — dr Orasńskiej — i przynależało, że zagadnienie to nader ważne, choć ujęte w miniaturę, rozwiazane zostało szczęśliwie. Porzucano więc starożytną metodę ustawiania makabrycznych kukiel, budzących, jako karykatura ludu raczej odrzę niż doznanie estetyczne; zaniechano również gromadzenia rzeczy ludowych bez wyboru i umiaru, gdy często dawne nasze muzea czyniły wrażenia przeladowanych magazynów i nie budziły zainteresowania szerszych warstw społeczeństwa. Pokaz kórnicki wypowiada inną zupełnie, własną tezę przystosowaną do rzeczywistości.

Oglądamy tu lud polski takim, jakim jest naprawdę, a więc charakterystyczne typy, malownicze grupy, człowieka w akcji w ruchu z gestem i temperamentem człowieka z ludu na tle rodzimego krajobrazu i budownictwa, przy pracy, przy zabawie, wśród fragmentów obrzędowości. Mamy tu więc nie tylko wieś polską, ale także atmosferę, która ją otacza. Zarazem uwytłaczania się fakt, że sztuka polska wysokiej klasy podchwytowała chętnie motywację rodzimą, a ludowość, jako przejaw rodzimego piękna umożliwiła artyście tworzenie dzieł wartościowych.

Wystawa Kórnicka posiada nie tylko cenne walory dydaktyczne, ale nadto gromadzi materiał o dużym znaczeniu dla etnografii polskiej. Wiemy przecież, ile zbiorów zostało zniszczonych przez wojnę, ile rozproszonych przez okupanta! Zdajemy sobie również sprawę z tego, że w terenie mało już znaleźć można zabytków prawdziwie ludowych. Z dnia na dzień zanika regionalny strój i sprzęt, co nie może budzić zdziwienia wobec przyspieszonego tempa życia współczesnego i jego normalnego rozwoju. Stąd więc w wielu wypadkach jedynie poprzez sztukę polską możemy zapoznać się z historią polskiej kultury ludowej, możemy ją oglądać w jej rzeczywistej dawności. Na tej też drodze da się przeprowadzić np. rewindykację stroju regionalnego, o co zabiega m. in. akcja świetlicowa.

Przystępując do zwiedzania wystawy ludowej w Kórniku, trzeba sobie na początek zdać sprawę, że dr Orasńska miała do dyspozycji własnej bardzo ograniczony materiał pokazowy i szczupłą przestrzeń jednej zalewale sali. Nie znajdziemy tu więc wielkich płócien Chelmońskiego czy Fałata, nie ma jeszcze Kotsisa, brak nam obrazów Włodzimierza Tetmajera, nie znajdziemy akwarel Pieniżka i wielu, wielu innych — np. tak popularnej Stryjeńskiej. Zaraz przy wejściu na sali wita nas ował portretu dorodnej Kórniczanki w wielkopolskim czepeczku, pędzla Jaroszyńskiego,

Tuż obok oglądamy Piwowarskiego charakterystycznych dziadów pod kościołem w Dzień Zaduszny r. 1840, oraz z r. 1856 zabawę ludową w Warszawie na Ujazdowie. Nastrojowa jest karczmą Pocięchy, a pełna naiwnego wdzięku drewniana kapliczka Gosienieckiego. Siostrzeńciewicz z werwą odtworzył chłopskie wyścigi saniami po śniegu, a Roguski w stylizowanym obrazku przedstawił małych koledników z gwiazdą.

Na tej samej ścianie oczy rwie ku sobie barwny drużba na koniu z berłem w ręku. Odczuwamy jego pęd żywiołowy, zdaje się nam, że słyszemy, jak nawołuje za sobą pędzące wozami wesele. Ciekawe są typy górąli Andrusikiewicza, doskonale jako kompozycja grupowa „na targi“.

Skoczył zaprezentował walkę z niedźwiedziem oraz mocne w swym plastycznym ujęciu profile juhasów. Interesujący motyw etnograficzny przedstawia też „Wieśniaczka w Kwietniu Niedziela“ odtworzona według litografii Rusieckiego.

Na ścianie po lewej stronie sali zachwyca pełną radosną świeżością „Wieśniaczka“ Augustynowicza otaczają ją drzeworyty Skoczyłasa, a więc głowa Janosika, głowa starego górala i inne, oraz Pocięchy, świetny w swej perspektywie obrazek rodzajowy na drodze wiejskiej. Pośrodku umieszczono Piotrowskiego „Wieczór flisaków na Niemnie“. Chwytamy tutaj ciekawy fragment etnograficzny, odtworzony bardzo wiernie, a podkreślony nadto urokiem nastrojowo namalowanego pejzażu. Jest tu jeszcze Leopolskiego „Powrót z pola“ i inne.

Osobowy dział wystawy tworzy rozstawiony w głębi sali szereg gablot mieszczących grafiki oraz miniatury. Tu wybija się na plan pierwszy Kielasiński. W małych, świetnych w rysunku i doskonałych w plastycznym ujęciu obrazkach i obrazkach jawią się przed nami typy z różnych regionów Polski, a więc Kijaczka, Andrychowiczka, „Proszowiak, Skawiniak, kobiety i mężczyźni z Oleszy, z Lwowa, Pinczowa, Sokola, Muszyny, Gieniawy, Krakowa, Warszawy. Miniatury te wykonane sumiennie, z nadzwyczajną precyzją szczegółów, odtwarzających strój

ludowy. Charakter antropologiczny, środowisko, że służyć one mogą jako materiał historyczny dla etnografów, gdyż odnajdujemy wszystko to, co zniknęło już z życia, a zasługuje na serdeczne wspomnienie.

Obok dominującej na wystawie cennej kolekcji Kielasińskiego, znajdujemy tu także kilkanaście rysunków Rapackiego, który wyspecjalizował się w tematyce rzemieślniczej. Jego pilniacy, ślusarze, kominarze itp. warszawscy w całym oddanym świetnie poczuciu godności zawodowej, zarazem posiadają właściwą im bezbroską swobodę i radość istnienia, co artysta potrafił wydobyc śmiałym pociągnięciem ołówka i talentem kompozycyjnym.

W tej części sali mieści się również Stachowicza: „powitanie wojska polskiego przez lud pod Krakowem w r. 1809“, oraz „Krakowiaczy w powstaniu r. 1794“.

Celem wytworzenia właściwej atmosfery dla eksponatów wystawę dekorują rzeźby ludowe, ceramika, barwne tkaniny, haft, malowany sprzęt, rozmieszczony z dyskrecją i umiarem.

Informacji rzeczowej służy podręczny zbiór literatury przedmiotu, mianowicie rozłożone w witrynie publikacji naukowe i literackie — ilustrowane albumy i czasopisma.

Zyczyć by sobie należało, aby tą starannie opracowaną wystawę ludu polskiego w sztuce polskiej oglądał też rzeczywisty lud, aby do Kórnika kierowano wycieczki świetlicowe, organizacje społeczne, zawodowe, młodzież wiejskiej, rzemieślniczej — aby nauka i sztuka nawiązywały kontakty bezpośrednie z życiem.

Inicjatywa kustosa zbiorów kórnickich, dr Orasńskiej dowodzi, że rzeczy na pozór niepokojące dadzą się pokonać przy dobrej woli. Wielkopolska, która tak żywe jeszcze regiony, jak np. Szamotulskie, Biskupinie i in., która wykazywała zawsze duże zrozumienie dla ludoznawstwa, powinna posiadać reprezentację swej kultury ludowej w należącej zorganizowanym muzeum etnograficznym, stojącym na poziomie europejskim — i dziwić się tylko należy, że dotąd jeszcze muzeum takie nie zostało zorganizowane.

## Drukarnia Braci Czeskich w Szamotulach

Po wymarciu rodu Nałęczów „Swidwa“ Szamotulskich, mecenat w Szamotulach obejmujący rodziną Górków. W północnej części miasta powstaje warowny zamek, okolony wysokim murem i fosą, której ślady pozostały obok jednej z 4 wież, zwanej wieżą Czarnej Księżniczki. Siedzibę swoją w Szamotulach Górkowie zamieniają na gniazdo dysydentów. Był czas, że w Kolegiate szamotulskiej odprawiano równocześnie nabożeństwa rzymsko-katolickie i lutterskie.

Omawiając udział Szamotul w dziejach kultury polskiej, nie można ominąć drukarni Braci Czeskich. Pierwszą tę drukarnię na terenie Wielkopolski założył, jak podają niektórzy, Łukasz Górka, wojewoda poznański w roku 1551. Drukarnia miała się mieścić w oficynie zamku. Lecz co do daty założenia drukarni — trzeba mieć pewne zastrzeżenia. Do niedawna nie posiadaliśmy konkretnych danych o drukach z tejże drukarni. Pewne zapiski w aktach konsystorskich poznańskich z roku 1556 świadczą, że w Szamotulach dysydenci drukują heretyckie książki. Dopiero pod rokiem 1558 podaje Estreicher w swej monumentalnej bibliografii dwie książki drukowane w Szamotulach.

1) Wawrzyńca Krzyszkowskiego — „O prawdziwym i gruntownym używaniu zbawienia w zaspokojonym sumieniu. Rozmowa czterech braci Zakonu Chrystusowego z czeskiego języka przełożone“.

2) Eustachego Trepki — „O zwierchności pańskiej“.

Krzyszkowski jest znanym kaznodzieją z XVI wieku, działającym później na Litwie. Drugi autor Eustachy Trepka, to nauczyciel synów Andrzeja Górki, jeden z czołowych protestantów w Wielkopolsce.

W roku 1561 wytłoczono w Szamotulach dwie inne książki „Kancjonał ewangelicki“ i „Pieśń chwał boskich, po czesku“. Nie są to wszystkie dzieła drukowane w Szamotulach.

Zrekonstruowanie katalogu wydań tejże drukarni napotykało na wielkie trudności. Szczupłe wiadomości o drukarni w Szamotulach zawdzięczaliśmy do niedawna jedynie Estreicherowi.

Promotorem druków szamotulskich był drukarz Auguściecki przybyły z Królewca. Z Królewca sprowadził bogaty zapas czcionek i czcionek autowych. Po wyjeździe Auguścieckiego przycicha praca wydawnicza w Szamotulach.

Drugą kuźnię, w której rodziły się druki szamotulskie była kolonia Braci Czeskich w Lesznie. Tam też zostały odnalezione dalsze druki szamotulskie, które ukazały się w latach 1554 do 1563. W tym czasie wytłoczono w Szamotulach siedem książek.

H. Przybylski

### Dyskusje

#### O teatr dla mas pracujących

Nawiązując do artykułu dyskusyjnego pt. „O upowszechnienie kultury i sztuki“ („Gł. Wlkp.“ 16. 8. 47) pragnę dorzucić parę moich uwag, a raczej projektów.

Jeżeli chodzi o sprawę upowszechnienia teatru, to całkowicie zgadzam się z autorem wyżej wym. artykułu. Pracownik fizyczny czy umysłowy musi mieć możliwość pójścia do teatru wtedy, gdy ma na to czas i ochotę. Sztuka tylko wtedy spełni swoje zadanie, gdy widz znajduje się w odpowiednim nastawieniu psychicznym. Sprawę tę można rozwiązać tylko w ten sam sposób, jak rozwiązano kwestię udostępnienia szerokim masom kina. Aby uproszczyć stronę techniczną tej akcji, kupony na bilety do teatru powinny być rozprowadzane razem z kuponami kinowymi, a nawet na tych samych blankietach. Kuponów tych powinno być co najmniej trzy na miesiąc, w tym jeden na bilet do opery i dwa do teatru dramatycznego. Cena biletu zniżkowego nie może być wyższa niż 1/3 biletu normalnego. Kuponów powinny być ważne parę miesięcy, ponieważ program w teatrze nie zmienia się tak często, jak w kinie.

Tym sposobem rozwiązało by się jednocześnie sprawę poziomu artystycznego widowisk teatralnych dla szerokiego rzesz pracujących. Rutynowani reżyserowie i dobrzy artyści zapewnią odpowiedni poziom przedstawień, o co trudniej w zespołach amatorskich.

W imieniu świata pracy proszę o rozważenie tych projektów przez kompetentne czynniki, a Związki Zawodowe o dopilnowanie sprawy. Byłby to znów krok naprzód w realizacji wielkich haseł Demokracji Ludowej.

Henryk M-ski

### Nowa Dyrekcja Państwowego Teatru Polskiego w Poznaniu

Na stanowisku dyrektora Państwowego Teatru Polskiego zatwierdzony został p. Emil Chaberski, były dyrektor Teatru Narodowego w Warszawie i Teatru Kameralnego w Krakowie. P. Chaberski jest znanym reżyserem i dał się już poznać publiczności poznańskiej, reżyserując w ostatnich sezonach szereg sztuk. Kierownictwo literackie Państw. Teatru Polskiego objął dr Janusz Teodor Dybowski — dramaturg i dramaturg poznański, długoletni członek Związku Zaw. Literatów, który przed kilkoma tygodniami wrócił do kraju. (P)

Nik Rostworowski

## Dwudziestoletniej

Kolce doświadczeń na nić drogi  
tak niższ jak naszyjnik z szyszek,  
Znasz smutek głębszy niż toń Wołgi  
i krzyk z dna przerażonej ciszy.

Stawiasz horoskop z tonu śmigła  
i lakonicznych zwierzeń anten.  
Bieg z sentymentem pocisk wygra,  
tu zbędne dary chiromantki.

Zaledwie drugie okrążenie;  
wyścig na niewiadomy dystans,  
więc owiś popłoch szarych źrenic  
w tren spojrzeń bardzo powiódzyszych.

Niech prawdy tylko się domyślił  
zza niebieskiego parasola  
łagodny Starter, co sam z wiśni  
soku policzkom dziewczyn dołał.

Ale wielkiego oddalenia  
hen, gdzieś na peryferiach oczu  
nawet woalem neurastenii  
prawdziwie szczerze nie otoczysz.

Stąd upomnienia światłoczułych,  
że nazbyt śpieszno ci do mety.  
Za taśmą wędnie lot jaskółek  
i nacichają wilg koncerty...

Zaufaj wonnym smutkom czeremch,  
błędym konwaliom nie skąp pieśczoł,  
Kłamstwo, że krtanie gondolierów  
przydają strun muzykom deszczu.

Pod niebem, którym dzikie gęśl  
ciągną na północ, kwitnie jaśmin —  
zwołnij na chwilę. To jest szczęście.  
Reszta już chyba, tam za taśmą.

## Koncepcja literacka Huxley'a wcześniejsza u polskiego pisarza

Mieczysław Smolarski należy do tej starszej generacji polskich pisarzy, którzy nie przystawali do żadnych grup ani do kierunków literackich, ale szli własną, odrębną drogą, cicho i bez reklamy. Książki jego, zwłaszcza powieści historyczne i fantastyczne o filozoficznym podłożu, cieszą się dużą poczytnością i może on uchodzić za polskiego Wellesa.

Ostatnio ukazało się już czwarte z kolei wydanie jego historycznej powieści pt.: „Władysław Warneńczyk“, „Dawna Polska w opisach podróżników“ wydanie II i III oraz II wydanie „Poszukiwacza Złota“. Smolarski napisał około 30 prac literackich dotychczas wydanych, z których trzy były nagrodzone przez Akademię Umiejętności w Krakowie. Nakładem tejże Akademii ukazała się po pierwszej wojnie światowej poważna i wnikliwa jego praca pt.: „Studia nad Wolterem w Polsce“.

Dr Mieczysław Smolarski należy do poważnych i gruntownych badaczy i znawców historii kultury i dziwić się należy, że nie otrzymał dotychczas katedry na którymś z naszych uniwersytetów.

Nakładem księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, ukazała się przed wojną fantastyczna powieść Smolarskiego pt.: „Miasto światłości“ oraz druga również fantastyczna „Podróż posłubna pana Hamiltona“. Obie te powieści przewidują ze zdumiewającą trafnością ostatnią wojnę, zniszczenie, spowodowane energią atomową. Autor nawet wysnuwa w nich wizję „Stanów Zjednoczonych Świata“.

Ale na temat powyższy ukazała się znacznie później powieść Aldonsa Huxley'a „Nowy wspa-

niały świat“ (Braw new World). Warto więc na tym miejscu zestawzić treść analogicznych dzieł obu autorów.

W wyniku straszliwej wojny, która doszczętnie zniszczyła kulturalny dorobek ludzkości, powstały w dalekiej przyszłości dwa światy; społeczeństwo o daleko wyższej rozwiniętej cywilizacji niż obecna i kraj, zamieszkały przez barbarzyńców, współżyjących z dziką przyrodą.

Mieszkańcy „Nowego wspaniałego świata“ nie umierają i nie znają starości. Ilość urodzin ograniczona naukowo, a polityka i spory międzynarodowe nie mają znaczenia, bo zaistniały już Stany Zjednoczone Świata z prezydentem i dyrektorem na czele, którzy nadają kierunek życiu społecznemu i nie bez rygoru ingerują w sprawach najbardziej osobistych poszczególnych obywateli.

W świecie tym wiele mówi się i pisze o wspólnym celu ludzkości, narzucone jednak ludziom prawa i obyczaje, zmierzające do racjonalizowanego sposobu życia, używania rozkoszy i ogólnej, dość pozornej szczęśliwości. Pracę ludzką ograniczono do minimum; wykonywują ją wspaniałe maszyny, ale miasta zbudowane są na wzór amerykańskich kolosów i nie ma w nich domków z ogródkami. Z dachów ogromnych domów startują wspaniałe helikoptery, lecz na podróż nimi za granicę, do kraju dzikusów trzeba mieć specjalną przepustkę, którą nie łatwo otrzymać. Wiarę usunięto; ludzie odprawiają jednak pewne misterie, złożone z pieśniami i tańcami, które kończą się w świetle krwi.

Istnieje jednak również inny świat, oddzielony sztucznie zaporami wysokiego napięcia, ze zdi-

czają po kataklizmie wojny przyroda, piękniejsza jeszcze od poprzedniego.

Czytelnicy, którzy czytali powieść Huxley'a „Nowy wspaniały świat“, opublikowaną również w polskim przekładzie, znajdują ze zdumieniem dziwne analogie i zbieżności w utworach obu cytowanych autorów. Tych analogii jest mnóstwo, szczególnie w filozoficznym przedstawieniu utopii nowego świata.

Treść „Nowego wspaniałego świata“ — Huxley'a i „Miasta światłości“ — Smolarskiego wykazuje tak charakterystyczną zgodność, że czytelnikowi może się wydawać jakoby obie te powieści napisał jeden i ten sam autor. Do takich przypuszczeń uprawnia go faktura obu utworów, zgodność zasadniczej treści, filozoficznego ujęcia i licznych dialogów.

Oczywiście trudno posadzać znakomitego Huxley'a o plagiat, albo też zarzucać Smolarskiemu, że wykorzystał pomysł Huxley'a, gdyż „Miasto światłości“ ukazało się w roku 1924, „Podróż posłubna pana Hamiltona“ w 1927, zaś „Nowy wspaniały świat“ Huxley'a — dopiero w roku 1932!

Wykorzystanie czyjś pomysł literackiego, czy stworzenie nowego dzieła na podstawie przeróbki twórczej utworu już istniejącego, znane jest powszechnie w historii literatury. Przytoczyć można na tym miejscu utwór agenta angielskiego wywiadu Krzysztofa Marlowe'a, którego „Tragiczne dzieje doktora Fausta“ tak genialnie przetworzył Goethe lub Corneille — „Cyda“, w tym wypadku ma się niewątpliwie do czynienia z analogią koncepcji twórczej.

Ciekawe, co by powiedziały o tej analogii sam Huxley?

A jeszcze ciekawsze, co by o tym wszystkim powiedzieli polscy czytelnicy, po przeczytaniu trzech wymienionych powieści?

Szkoda, że wszystkie są wyczerpane i to porównanie jest dziś trudne.

Kazimierz Paszkowski

# NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

## Szczegółowy program uroczystości leszczyńskich z okazji 400-lecia miasta

Dnia 23. 8. 47 r. godz. 12.00 wywieszenie flag narodowych w mieście, 14.00 otwarcie mety ogólnopolskiego motocyklowego zjazdu plakietowego, 20.00 iluminacja miasta.

Dnia 24. 8. 47 r. godz. 8.30 zbiórka organizacji i stowarzyszeń w zwartych szeregach oraz obywatelstwa na rynku, 9.00 msza św., 9.45 powitanie przedstawicieli władz państwowych i gości, 10.30 defilada na rynku, 11.30 otwarcie Regionalnej Wystawy Przemysłowo-Rolniczej, otwarcie panoramy „Bitwa na Psim Polu”, otwarcie wystawy Pamiątek Powstania Wielkopolskiego 1918/19, otwarcie wystawy plastyków leszczyńskich, 12.00 zamknięcie mety ogólnopolskiego zjazdu plakietowego, 13.00 start do raidu „Szlakiem Granic Ziemi Leszczyńskiej” o zespoloną nagrodę miasta Leszna, 15.00 w parku wystawowym: koncert Orkiestry Kolej., występ Koła

Śpiewaczego Chopin, występ baletu, 17.00 próba szybkości motocyklowej na trasie, Długie Stare-Leszno, 18.00 rozdanie nagród, 20.00 zabawy taneczne w „Domu Żołnierza”, w „Strzelnicy” i w „Hotelu Polskim”.

Dnia 31. 8. 47 r. wieniec Ziemi Leszczyńskiej, zjazd Związku Zawodowego Metalowców.

Dnia 7. 9. 47 r. 400-letni jubileusz Cechu Krawieckiego, zjazd organizacji młodzieżowych, igrzyska sportowe.

Dnia 13 i 14. 9. 47 r. pierwszy ogólnopolski Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej, zjazd Wychowanków Gimnazjum Męskiego w Lesznie.

W czasie „Dni Leszna” odbędzie się cały szereg imprez kulturalno-artystycznych. Zwiedzać można wystawę codziennie od godz. 9.00 do 19.00.

## Jubileuszowa wystawa rzemieślniczo-przemysłowa w Śremie

Z okazji 75-lecia istnienia Towarzystwa Rzemieślniczo-Przemysłowego urządzono w dniach od 15 do 17 sierpnia br. wystawę, ilustrującą stan i dorobek Śremu i okolicy w dziedzinie rzemiosła i przemysłu.

W ogrodzie i dwóch salach p. Adamskiego rozmieszczono 34 stoiska. W małej salce umieszczono meble, wśród których powszechny zachwyt wzbudzała sypialnia wykonana przez stolarza W. Nowaka. Tego samego nazwiska rzeźbiarz-samouk pokazał nam dwa rzeźbione krzyżki. Oryginalności ujęcia odznaczały się stoisko firmy Scheller — Zakład Elektryczno-Instalacyjny. W rogu sali umieszczono duże stoisko firmy „Malto”, fabryki wyrobów słodowych, obchodzącej w tym roku 25-lecie swego istnienia. Cech krawiecki i pracownia konfekcji Tomasza Liberskiego prezentowały najnowsze fasony damskie i męskie. Dla uzupełnienia niestety brak branży szewskiej.

Z dziedziny przemysłu, że tak powiem amatorskiego widzieliśmy stoiska pszczelarzy wraz z przyborami firmy Michałowicz oraz hodowlę jedwabników z Wyrzeki. W drugim rogu sali pawilon MKKO przedstawia wykresy i tabele uwypuklające wzrost obrotów. Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Budowlanych reprezentowane było przez dwie firmy z Mosiny: Cegielnię Parową Budzyna i Zakład Ceramiczne Perkiwicz. Małi chłopcy i ich rodzice z zachwytem

zatrzymywali się przed stoiskiem firmy Czajka, by oglądać piękny rowerek.

Poza dziedzinę rzemieślniczo-przemysłową wychodziło stoisko filatelistów z głównym wystawcą Wiesem. Na pograniczu rzemiosła i sztuki stała wystawa prac fotograficznych Stowarzyszenia Miłośników Fotografii, których tematyka obraca się dokoła Śremu i okolicy. Całą scenę zajął tkalnia p. Łukaszewskiego, którego pracownicy demonstrują swą pracę przy krosnach. W ogrodzie wystawiono tzw. „ciężki przemysł”, wśród którego góruje firma maszyn rolniczych St. Malinowski, obecnie upaństwowiona. Oglądaliśmy tu wozy, kieraty, młockarnie i drobne narzędzia ślusarskie wykonane przez uczniów Trzyletniej Szkoły Przemysłowej przy tejże fabryce.

Otwarcia wystawy dokonał w obecności prezesa Izby Rzemieślniczej z Poznania p. Muszyńskiego i dyrektora p. Wiesiolińskiego oraz przewodniczącego Związku Cechów p. Gawrońskiego — starosta powiatowy p. Kozłowski życząc wystawie jak największej frekwencji. Już w pierwszej godzinie zwiedziło wystawę około 300 osób. Za najlepsze stoiska zostaną wyznaczone nagrody.

W ten sposób miasto Śrem znowu pokazało, że żyje i pracuje. Ostatnia tego rodzaju wystawa odbyła się w Śremie w roku 1925. W przyszłym roku projektuje się wystawę o jeszcze większym zasięgu. J. H.

ściota parafialnego a następnie program regionalny, na który złożą się pieśni ludowe, występ dudziarzy, oraz transmisja t. zw. „Baby” czyli zwyczajów żniwnych naszej okolicy. Nad całością audycji czuwa znany specjalista audycji tego rodzaju rozgłośni poznańskiej p. Adam Glapa.

### UPRAWNIENI DO POBIERANIA KART ODZIEŻOWYCH

Na liczne zapytania naszych czytelników raz jeszcze wyjaśniamy kwestię kart odzieżowych. Poza pracownikami pobierającymi karty zaopatrzenia I kat. uprawnieni do pobierania kart odzieżowych są: a) stali pracownicy rolni (ordynariusze, rzemieślnicy, kierownicy ciągników i samochodów, pracownicy administracyjni, komornicy, stali robotnicy dniówkowi oraz ci pracownicy sezonowi, którzy przyjęci zostali do pracy na cały sezon najpóźniej w kwietniu danego roku). Pracownikom tym przysługuje prawo pobierania karty odzieżowej o ile zatrudnieni są w rolnych zakładach pracy prowadzonych przez władze, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe, Związek Samopomocy Chłopskiej lub zatwierdzone przez państwo fundacje, oraz o ile są członkami Związku Zawodowego Pracowników Rolnych;

b) pracownicy cywilni urzędów i instytucji wojskowych, którzy nie pobierają kart zaopatrzenia I kat.;

c) pracownicy zarządów gmin wiejskich oraz zakładów użyteczności publicznej do tych gmin należących;

d) sołtysi o ile nie są posiadaczami gospodarstw rolnych powyżej 2 ha;

e) pracownicy instytucji ubezpieczeń społecznych oraz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych;

f) pracownicy banków państwowych oraz komunalnych kas oszczędności;

g) pracownicy Polskiej Agencji Prasowej i Polskiego Radia;

h) stali pracownicy cukrowni i zjednoczeń przemysłu cukrowniczego;

i) osoby pobierające renty wypadkowe z tytułu utraty ponad 45% zdolności do pracy.

Rozdział kart odzieżowych dla wymienionych osób winien nastąpić w ciągu miesiąca sierpnia. Rozdział następuje przez biura rozdziału kart zaopatrzenia na podstawie wykazu pracowników składanych przez zakłady pracy. Następnie zakłady pracy obowiązane są co miesiąc poświadczać na karcie odzieżowej fakt zatrudnienia pracownika.

## Owoce całorocznej pracy zniszczone

### Groźny pożar strawił 7 pełnych stodół

W dniu 18 bm. w godzinach wieczornych wybuchł we wsi Daniszyn pow. Ostrowo groźny pożar. Ofiarą rozszalałego żywiołu padło, mimo bardzo energicznej akcji wszystkich okolicznych straży pożarnych ze strażą ostrowską, krotoszyńską i kaliską na czele, 7 pełnych stodół oraz 2 obory.

Wszystkie stodoły były drewniane, a ponieważ znajdowały się w bezpośrednim sąsiedztwie, nie udało się ich uratować.

Poszkodowani zostali gospodarze: Dolata Teofil, Lis Jan, Urbaniak Franciszek, Sikora Fran-

ciszek, Zimniak Stanisław, Jańczak Piotr, którym spłonęły stodoły, oraz Kuścielak i Szczepaniak, którym spaliły się mury obory.

Szczegółowych strat dotychczas nie obliczono, są one w każdym razie bardzo wysokie, sięgające w miliony złotych. Przyczyną pożaru do tej pory również nie udało się ustalić.

Jak się dowiadujemy ubezpieczone były tylko stodoły i obory, zaś zboże w stodołach ubezpieczeniu nie podlegało, toteż poszkodowani rolnicy stracili owoc całorocznej pracy.

## Zjazd maturzystów w Kole

Koło. W dniach 15—17 sierpnia br. miasto nasze gościło Zjazd b. wychowanków gimnazjum „Oświata”, którzy uzyskali świadectwa dojrzałości w latach 1921—1939. Na ogólną liczbę ponad dwustu maturzystów na zjazd zjawili się niespełna stu. Uroczystości rozpoczęły się mszą św., na którą b. maturzyści pomaszzerowali do kościoła parami. Piękne i pełne głębokich myśli kazanie wygłosił dawny prefekt gimnazjum, a obecny dziekan kolski, ks. dr B. Kasprzak.

Następnie w sali dawnego gmachu gimnazjum (obecne starostwo) odbyło się inauguracyjne zebranie zjazdu. Zagałę je przewodniczący komitetu zjazdowego, p. J. Rydzewski. Na przewodniczącego powołano prof. dra Fr. Majewskiego. W serdecznym tonie utrzymane przemówienia wygłosili: pierwszy dyrektor gimnazjum kolskiego, inż. S. Kwasiński, w imieniu dawnych na-

uczycieli — dr T. J. Nowakowski, w imieniu pierwszych roczników maturzystów — red. T. Kraszewski, a w imieniu ostatnich przedwojennych — p. J. Męczyński. Zyczenia pomyślnych obrad złożył Zjazdowi starosta kolski, Wzruszającym momentem było odczytanie listy maturzystów, gdy na wywołane przez przewodniczącego nazwisko częściej, niż „obecny” padała odpowiedź: „zginął na froncie”, „zamordowany przez Niemców” lub krótkie „brak wiadomości”.

W dalszym ciągu uroczystości zjazdowych odbył się bankiet, wspólna wycieczka do Kościelca oraz bal. Zjazd, odbywający się w atmosferze koleżeństwa i przyjaźni, zacieśnił więzy łączące między sobą b. wychowanków i b. wychowawców, wzmocnił przywiązanie do starej szkoły i rodzinnego miasta. (tk)

## Surowe kary dla napastników

### Dokonał napadu na funkcjonariusza U. B. w Mogilnie

Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Mogilnie rozpatrywał ostatnio sprawę braci Olszaków: Czesława, Izidora i Alojzego zam. we wsi Mierucinie pow. mogileńskiego, którzy w dniu 23. 6. br. w godzinach rannych dokonali napadu na plut podchor. Orzechowskiego, funkcjonariusza Pow. U. B. P. w Mogilnie.

### ZNIN

— Samopomoc Chłopska przed nowymi zadaniami. Po dokonaniu pewnych przesunięć personalnych, Zarząd Pow. Samopomocy Chłopskiej przystąpił do prac reorganizacyjnych w terenie. Po przeprowadzeniu walnych zebrań w gromadach, odbyły się już wybory do Zarządów Gminnych, w skład których weszli aktywni działacze społeczni oraz fachowcy rolni. Z kolei odbędzie się Powiatowy Zjazd w Żniniu, na którym dokonane będą wybory do Zarządu Powiatowego.

— Spółdzielnie fundują biblioteki szkolne. Z okazji „Święta Spółdzielczości” uchwalił komitet obchodu skompletować 3 biblioteki pomocy naukowych dla 3 szkół 8-klasowych w powiecie. W programie „Święta” nabożeństwo, apel spółdzielczy, pochód propagandowy przez miasto oraz poranek spółdzielczy. Na czele komitetu stanął przewodniczący Pow. Rady Spółdzielczej insp. szkolny Zalski, komitetem wykonawczym kieruje inż. Wanke.

Orzechowski po nocnej zabawie wracał w towarzystwie muzykantów do domu. Ponieważ droga prowadziła przez las, chciał przy tej okazji wypróbować nowo otrzymany pistolet. Gdy więc oddał 4 strzały w powietrze, został niespodziewanie z tyłu napadnięty i uderzony dwukrotnie pięścią w twarz przez Czesława Olszaka, przy czym upadł do rowu i stracił przytomność. Po ocknięciu się, zauważył jeszcze dalszych dwóch napastników, z których jeden dusił go kolaniem na piersiach a drugi uderzał nogami, wskutek czego stracił ponownie przytomność. Okazało się później, że dalszymi napastnikami byli bracia Izydor i Alojzy Olszakowie z których jeden zabrał Orzechowskiemu mgazynek od pistoletu.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd skazał Czesława Olszaka na 9 lat więzienia i 5 lat utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, zaś Izydora i Alojzego każdego po 6 lat z utratą wszelkich praw na 3 lata. (lc)

### SZTANDARY

Chorągwie - Paramenta kościelne wykonuje jedyną fachową na miejscu firmą

p4251 **JÓZEF ŁOWIŃSKI**

Poznań, Garbary 20 Tel. 39-05

Dojazd tramwajem z Dworca Gł. do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar Liczne uznania za pracę



Adres Redakcji i Administracji: ul. Kościelna 9, tel. 753.

Dyżury lekarzy i aptek: Nocny 23 bm. dr Chmiel, ul. Wrocławska 1. Do dnia 25 bm. Stara Apteka.

— Uroczystość jubileuszowa. W niedzielę, dnia 24 bm. obchodzie będzie 20-lecie istnienia Odolanowski Klub Sportowy „Odolanów”. Protektorat nad uroczystością przyjęli pp. Starosta Powiatowy oraz Burmistrz miasta Odolanowa.

W programie uroczysta msza św. akademii okolicznościowa, popisy sportowe (lekkoatletyka i gry sportowe) oraz na zakończenie zabawa towarzyska.

### SUROWA KARA DLA BRUTALNEGO NIEMCA

Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Kępnie stanął ostatnio niej. Józef Sobota, zam. w Trębaczowie pow. Kępno, narodowości niemieckiej, któremu akt oskarżenia zarzucał działanie na szkodę ludności polskiej przez pobicie ciężko Polki Franciszki Domagółowej i jej nieletniego syna za to, że nie udzieliła mu konkretnych danych co do miejsca pobytu Polaka Antoniego Sternala, którego Sobota chciał wydać w ręce władz niemieckich. Ponadto lżył on Polaków nazywając ich „polskimi świniami”. Sąd biorąc pod uwagę, że Sobota jako Niemiec nigdy ze strony władz polskich ani Polaków żadnej przykrości nie doznał, skazał brutalnego Niemca na 8 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 10, oraz przepadek mienia.

— Jeszcze o audycji regionalnej. Oczekiwany z niecierpliwością przez społeczeństwo ostrowskie termin ogólnopolskiej audycji regionalnej Polskiego Radia z Ostrowa zbliża się. Już w następną niedzielę cała Polska usłyszy pieśni regionalne i nabożeństwo z naszego kościoła.

Do audycji pracownicy przygotowują się: chór kościelny pod kierownictwem p. Wiktora Gurbisza, orkiestra tutejszego pułku pod batutą por. Onufrego Andrzejuka, chór „Echo”, zespół dudziarzy, zespół ludowy z Ołoboku pow. Ostrowo oraz młodzież.

O godz. 9 nadawane będzie nabożeństwo z ko-



Adres Redakcji i Administracji: Dąbrówki 1, tel. 19-22.

— Dyżury lekarzy i aptek: nocny 23 bm. dr Krysiński, ul. Podgórna 4. Apteka św. Wojciecha ul. Stalina 12.

— Repertuar kin: Apollo — „Knock-out” prod. rosyjskiej, Polonia — „Pięciu zuchów” prod. amerykańskiej.

— Spotkanie siatkówki i koszykówki między ZZK „Ruch” mistrzem okręgu Piotrków Tryb. i KKS Gniezno odbędzie się w niedzielę 24 bm. o godz. 10.30 na boisku przy drodze do Dalek.

— Atrakcyjna impreza motocyklowa. W niedzielę 24 bm. urządza Motoklub „Unia” Oddział w Gnieźnie wielką imprezę motocyklową, nad którą protektorat przyjął wicestarosta pow. p. mgr Gabryś. Na program imprezy złożą się: 1. pogoń za lisem, 2. jazda zręczności, 3. wyścig motocyklowy o mistrzostwo klubu i 4. trójmecz klubowy Czarnków—Szamotuły—Gniezno (po trzy maszyny z każdego klubu). Celem uniknięcia natłoku przy kasach w dniu imprezy, zaopatrzyć się można wcześniej w bilety w punktach przedsprzedaży, a mian. w zakładzie fotograficznym „Foto Marylka” ul. Chrobrego oraz w „Esplanadzie” ul. Łubińskiego.

Motoklub „Unia” zwraca się z apelem do wszystkich niezrzeszonych motocyklistów, aby również wzięli udział w „pogoni za lisem”.

Ostatni trening odbędzie się w sobotę 23 bm. o godz. 18 na stadionie.

— Mecz pięciarski rozegrany zostanie dziś, w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 20 na ringu w Teatrze Miejskim między drużynami „Gryfu” z Torunia i gnieźnieńskiej „Stelli”.

— Piłka nożna. Mecz w cyklu rozgrywek mistrzowskich rozegrają w niedzielę 24 bm. o godzinie 16 na boisku przy wieży wodociągowej drużyny K. S. „Stomil” z Poznania i „Stelli”.

— Zwiedzanie miasta. Dla spopularyzowania znajomości miasta i jego przeszłości dziejowej, sekcja Miłośników Historii i Zabytków Gniezna przy T-wie Przyjaciół m. Gniezna organizuje zwiedzanie Grodu Lecha.

W sobotę dzisiejszą 23 bm o godzinie 16 zbiórka w ratuszu w sali posiedzeń, ogólne zapoznanie się z historią Gniezna, a następnie zwiedzenie Bazyliki. W niedzielę, 24 bm. o godz. 11 zbiórka w ratuszu w sali posiedzeń, po czym przechadzka na cmentarz św. Krzyża oraz zwiedzenie kościoła św. Jana i św. Michała. W sobotę, 20 września br. zbiórka w ratuszu o godz. 16, oraz zwiedzenie kościoła Farnego i oo. franciszkanów.

Zwiedzanie miasta jest organizowane wyłącznie dla członków T-wa i wprowadzonych przez nich gości. Koszty udziału wynoszą 10,— zł od osoby.

— Odstępca wierzył w zwycięstwo Niemiec. Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał na 1 rok więzienia Juliusza Rybanda, lat 65, z Goczałkowa, pow. gnieźnieńskiego. Ryband przyjął w roku 1940 z własnej woli narodowość niemiecką, wierzył w zwycięstwo Niemiec, rozmawiał po niemiecku i miał za złe Polakom, że „wymordowali 60.000 Niemców”. Sąd orzekł dodatkowo utratę praw w stosunku do skazanego na okres lat 2.

11 milionów zł.

to suma wygranych tylko I klasy w niezmiennie szczęśliwej Kolekturze Nr 50 51 Loterii. Cały los 400 zł, 1/4 100 zł. Szczęście czeka na ciebie

HELENY WOLAŃSKIEJ

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 121, PKO I - 1044. Już posiadamy losy do I klasy. — Na prowincję wysyłamy pocztą. — — — Ciągnięcie od 13 września

Premia w 50 Jubileuszowej Loterii  
**1.000.000 zł**  
 + 3.000.— wygrana  
 padła na nr 48 168  
 w Kolekturze Loterii Klasowej nr. 124  
**MARIAN ŚWITALSKI**  
 Ostrów Wlkp. Kolejowa 10. tel. 756  
 Losy do Kl. I 51 Loterii już w sprzedaży 8-578

Maszyny biurowe  
 Kupno — Sprzedaż  
 przeróbki na układ  
 polski oraz wszelkie  
 naprawy  
 Centrala Maszyn  
 i Przybor. Biurowych  
 Cz. Filipiak  
 Św. Marcin 32  
 tel. 88-19

**Cegłę „ALFA-ZET“**  
 trocinowo-szlakową o wadze ca 1,6 kg sztuk.,  
 o wytrzymałości cegły palonej, wodoodporną,  
 nieakustyczną, zły przewodnik ciepła  
**Masę izolacyjną „ALFA“**  
 oferuje 34875  
 Wytwórnia  
 Zastępczych Materiałów Budowlanych  
**„TWÓRPLYT“**  
 w Czerwonaku — Zapytania tel. 18-18

**P.P. „Film Polski“ w Łodzi**  
 ul. Targowa nr 61  
 z akup  
 345 kozuchów długich  
 345 par butów filcowych na skórzanej podszewie  
 345 par ciepłych rękawic  
 345 czapek ciepłych 8-360  
 Pisemne oferty prosimy składać w terminie do 30 sierpnia br. pod adresem P.P. „Film Polski“ w Łodzi, ul. Targowa 61 Centralne Biuro Zakupów

**TAPETY**  
 poleca  
**Zb. Waligórski**  
 Poznań, Wielka 91 piętro  
 tel. 23-08. p 4746

**ROWERY CZĘŚCI**  
**E. Kromczyński**  
 POZNAŃ  
 Św. Marcin 47 p4605  
 w podwórzu

**GAŚNICE** p4658  
 plynowe, pianowe, tefrowe, śniegowe,  
 oraz ładunki zapasowe  
 poleca ze składu  
**A. Glaser i Syn**  
 BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE  
 POZNAŃ, UL. RATAJCZAKA 15 (PASAZ) TEL. 27-39

**Hurt Hurt**  
**Płaszcz damskie**  
 na sezon jesienno-zimowy poleca  
 Wytwórnia konfekcji damskiej  
**Fr. JACEK i SYN** p4733  
 Poznań, ul. Gołębia 5 l. pr. — Telefon 29-74

**Dostawcy Siana**  
 prasowanego stodkiego (wagonowo) celem stałego i licznego odbioru poszukuje firma handlowa. Łaskawe oferty: **KATOWICE** Poste-Restante, Legitymacja nr 234/47 IPH. 8-566

**Przedstawicielstwo**  
 na wojew. śląskie z siedzibą w Bytomiu przyjmie rzutki handlowiec. Łask. propozycje: Katowice I, Poste-Restante, Legitymacja IPH nr 234/47. 8-565

**Okręgowe Zjedn. Wytwórni Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Wesola 1, za Teatrem Wielkim wznowilo sprzedaż**  
**cegły pełnej, pustaków stropowych, dziurawki, dachówki, gąsiorów itp.**  
 oraz wznowilo sprzedaż wprost na podległych cegielniach:  
 Żerków, pow. Jarocin „Tyniec“ i „Rypinek 1“ w Kaliszu  
 Kwileń, pow. Kalisz Piwonice, pow. Kalisz „Nagórna“ w Kole  
 Augustowo, pow. Kościan Czacz, pow. Kościan Nietątkowo, pow. Kościan Biadki, pow. Krotoszyn Perzyny, pow. Nowy Tomyśl Oborniki, ul. Gołszyńska 35 Mściszewo, pow. Oborniki  
 Ostrów-Krepa, ul. Wysocka 31 Przygodzice, pow. Ostrów Sobotka, pow. Ostrów Junikowo, pow. Poznań Miejska-Górka, pow. Rawicz Rozstępniewo, pow. Rawicz Pyszca, pow. Śrem Rostarzewo, pow. Wolsztyn Piła ul. Wawelska 106 Wschowa, ul. Kamienna 7 Drawiny, pow. Strzelce Krajeńskie Zielona Góra, Głowackiego 6 8-512

**Chmielewski POZNAŃ STARY RYNEK 48 TEL. 23-39**

**Trocinę**  
 opał na piece trocinowe, do izolacji, czyszczenia posadzek poleca **TARTAK POZNAŃ** ul. Raczyńskich 5 — 8 Tel. 35-45 p 4748

**Wydział Powiatowy w Poznaniu**  
 zakupi **ciągnik**  
 mocy przynajmniej 45 KM  
 oraz 5-6 PRZYCZEPEK nośności około 5 ton, MOTOCYKLI średniej mocy i SETKI.  
 Oferty zalakowane zgłaszać do Wydziału Powiatowego, Wąły Leszczyńskiego pokój nr 30 do 1 września 1947 r. Przewodniczący Wydziału Powiatowego 8-577 (—) Pawłowski.

**Kuchnie westfalskie emaliowane we wszystkich wielkościach**  
 poleca **J. LAWICKI Sp. z o. o.**  
 27 Grudnia nr 19 (obok Teatru Polskiego) Tel. 34-32 p. 4775

**Hurtownia Dewocjonalii i Zabawek**  
**Władysław Pawelczak**  
 Poznań, Kramarska 23 Tel. 94-05 p. 4700

**Zakupimy Prasy płytowe hydrauliczne lub ręczne jedno lub kilkustopniowe**  
 Oferty Głos Wielkopolski nr 34878

**Zakupimy silniki**  
 5 K. M. na 950 obr./min. zwarte  
 6 K. M. na 1450 „ „ „  
 12-15 K. M. na 1450 „ „ „  
 25-30 K. M. do 950 „ „ „ pierścien.  
 na 50 okr. 220/380 Volt  
 możliwie z rozrusznikiem.  
 Oferty Głos Wielkopolski nr 34877.

**Samodzielnego(a) Księgowego(a)**  
 z dłuższą praktyką, obeznanego z księgowością przedsiębiorczą, poszukuje z dniem 1. 9. 47 lub później **CENTRALA ŻELAZA I STALI**  
 Główny Skład Żelaza w Kaliszu, ul. Górnośląska 65 — tel. 18-39. — „Szczegółowe oferty z referencjami“ 8-573

**Różne**  
 P. P. Kupcom polecamy: kapelusze męskie, fasony włoskie i inne, czapki gimnazjalne, sportowe, kolejowe — tanio, bo wykonane w własnej pracowni. Czyścimy i fasonujemy kapelusze męskie. Poznań, Gąsiorowskich 10. Pracownia czapek — kapeluszy. 33422

**Cerata imitacje skóry**  
 na torebki czarna i brązowa  
**Zb. Waligórski**  
 Poznań, Wielka 9, I piętro Tel. 23-08. p 4745

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Lubuskiego w Gorzowie Wlkp.

poszukuje wykwalifikowanych pracowników na teren Dyrekcji oraz w centrali inżynierów leśników, sekretarzy (leśniczych służby wewnętrznej), rachmistrzów i kasjerów, księgowych, oraz inżyniera budowlanego, posiadających odpowiednie kwalifikacje fachowe i praktykę poparte ewentualnie świadectwami pracy.  
 Wynagrodzenie według stawek obowiązujących w administracji lasów państwowych względnie ryczałtowo, stosownie do umowy z przysługującymi dodatkami (funkcyjny, zachodni, opał itp).  
 Pisemne zgłoszenia przyjmuje Oddział Osobowy Dyrekcji codziennie w godzinach urzędowych. 8-572

**Przetarg nieograniczony**  
 Zarząd Miejski, Wydział Budowlany, ul. Grunwaldzka 18 ogłasza przetarg nieograniczony na naprawy drewnianej części mostu św. Rocha w Poznaniu, budowę 3 izbicy przy tymże moście oraz 1 izbicy przy moście Chwaliszewskim w Poznaniu.  
 Urzędowe podkłady ofertowe otrzymać można za opłatą 500.— zł w Wydziale Budowlanym pokój 117. Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem jak wyżej podano należy składać w wyżej wymienionym Wydziale do dnia 28. 8. 47 godz. 10-tej.  
 Do oferty dołączyć kwit na wpłacone wadium w Głównej Kasie Miejskiej, ul. Matejki 48/49 w wysokości 2% od sumy oferowanej, lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 28. 8. 47 o godz. 12,00 w Wydziale Budowlanym w pokoju 117.  
 Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru oferenta wzgl. nieprzyjęcia żadnej oferty.  
 Wydział Budowlany (—) W. Stachowiak Naczelnik Wydziału 8-584

**Klientki-Klienci „BARWY“**

Podajemy do wiadomości, że kierowniczką naszych filii mają polecenie nie wydawać gotowych już zleceń, jeśli zgłaszający się mimo posiadanej żółtej kartki zleceń nie będzie umiał dokładnie określić rzeczy oddanej i celu opracowania. Oddając zlecenie musi podać: Nazwisko i imię oraz dokładny adres na jaki zapisano dany numer do opracowania.  
 Usilnie prosimy naszych Szanownych Klientów o staranne przechowywanie dowodu zlecenia (żółtej kartki) jak również by możliwie osoba oddająca rzecz do czyszczenia lub farbowania zgłosiła się po odbiór.  
 Zarządzenie niniejsze ma uniemożliwić różnym spekulantom ewentualne podjęcie cudzej garderoby.  
**BARWA**  
 Farbiarnia Parowa—Pralnia Chemiczna Mosina k. Poznania Stefan Kalamański 34921

**Przetarg nieograniczony**  
 Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Poznaniu, Wąły Zygmunta Augusta 8 ogłasza przetarg nieograniczony na pokrycie 87 sztuk kozuchów materiałem płaszczowym dostarczonym przez Zarząd Poczty.  
 Przetarg rozpocznie się 1 września 1947 r. w Dyrekcji pokój 133 Wąły Zygmunta Augusta 9, o godz. 11.  
 Do tego terminu należy ofertę pisemną w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na pokrycie kozuchów“ złożyć do skrzynki ofertowej w hoku Dyrekcji. Bliższe informacje otrzymać można w Dyrekcji pokój 131.  
 Wadium ustala się w wysokości 1% od oferowanej sumy, która należy wpłacić na rachunek Dyrekcji w P. K. O. nr V. 3200, a dowód wpłaty dołączyć do oferty.  
 Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na ceny oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. 8-580

**OGŁOSZENIA DROBNE** Konto: Bank Gosp. Spółd. nr 8  
 P. R. O. V — 4499  
 Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspińskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

**Lekarskie**  
 Poznański Zakład Przyrodolecznicy, al. Marcinkowskiego 20, przeprowadza kuracje zdrojowe na miejscu. p4472  
 Mgr Kunzówna specjalistka pielęgnacji cery, włosów. Słowackiego 34 m. 4, od 10—13 i 15—17, tel. 94-34. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 34284  
 Lekarz-homeopata — Waczyński Czesław wrócił. Godz. przyjęć: 18—19, prócz sobót, świąt. Poznań, Focha 98. 34619  
 Dr Tadeusz Frackowiak, specjalista w chorobach nerwowych, powrócił i przyjmuje 9—11 i 15—17, Poznań, Św. Marcin 76, tel. 27-83. 34862  
 Dr med. Zygmunt Kornacki, specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie powrócił i przyjmuje w godz. 14.30 do 16 przy ul. Steniradzkiego nr 3. Tel. 63-78. 34941  
 Dr med. W. Sowiński, specjalista chorób skórnych i wenerycznych powrócił i przyjmuje w godz. 13—14 przy ul. 27 Grudnia 20, tel. 13-60. 8-581

**Wolne posady**  
 Słuszarz narzędziowy z praktyką do prywatnej wytwórni części rowerowych, płaca wg umowy, zaraz potrzebny. Fabryka, Mylina 16/18. 34665  
 Gorzelanowca z długoletnią praktyką zaangażuje Spółdzielca Gorzelnia w Prochowicach koło Legnicy. Kandydaci proszą się o stawienie się osobiście dla omówienia warunków wynagrodzenia. 8-493  
 Pomoc domowa od zaraz potrzebna. Kraszewskiego 4 — skład papieru. 34816

**Swajczara i owczarza, z zamiataniem.** — Majątek Poznań-Głuszyna, poczta Krzesiny. 34845  
 Rutynowana siła biurowa (maszynistka, buchalterka) zaraz potrzebna. Oferty Głos Wielkopolski nr 34903.  
 Gospośia oraz dziewczyna do prac domowych potrzebne zaraz. Zgłoszenia Brzeźewski, Poczta 12. c 2773

**Studentka**  
 władająca językami: angielskim, czeskim, polskim 8-17  
 P. A. W. Centrala Truczn Stanisław Pawlicki i Ska Poznań, ul. Skarbowska 7 Tel. 520-40 p 4764

Gospośia samodzielna, uczciwa, może się zgłosić. Mielżyńskiego 12, skład papieru. c 2875  
 Dziewczyna do dzieci i prac domowych potrzebna. Zgłoszenia Skład Rowerów, Garbary nr 14. 34881  
 Potrzebny chłopiec do roznoszenia pieczywa od 20 lat. — Marsz. Focha 155, piekarnia. 34864

Młody robotnik do prac zdurkowych może się zaraz zgłosić. Ul. Emilii Sczanieckiej nr 4a m. 1. 34818  
 Potrzebny uczeń do szesnastu najcenniejszej w prowincji. Debiecka 3, Poznań. 34853  
 Potrzebna pomocnica domowa, pół dnia. Focha 36 m. 9. 34843  
 Ekspedientka do składu spożywczego poszukujemy. Pisemne zgłoszenia z życiorysem: Konszum Urzędników Polskich, Różana 19, 34821

Zarząd Miejski w Pile ogłasza konkurs na stanowisko referenta podatkowego z długoletnią praktyką. Warunki: VIII—IX grupa uposażenia wraz z ustawowymi dodatkami. Mieszkanie zapewnione. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw przyjmuje Zarząd Miejski w Pile do dnia 31 sierpnia 1947. 8-563  
 Dziewczyna umiejąca gotować. Zgłoszenia Paderewskiego 3, skład. 34856  
 Zarząd Państw. maj. Biała k. Trzcianki przyjmuje zaraz na pełny deputat dzielnego włodarza. Zgłoszenia kierować: Administracja Zespołu Biała, pow. Piła, Ziemia Lubuska. 8-558  
 Dziewczyna do prac domowych potrzebna zaraz. 27 Grudnia 16 m. 18. p 4773

**Chłopiec**  
 do posyłek, spokojny, ułożony, pilny, sumienny proszony 8—17  
 P. A. W. Centrala Truczn Stanisław Pawlicki i Ska Poznań, ul. Skarbowska 7 Tel. 520-40 p 4765

Przyjmuje zaraz uczciwą, samotną pomocniczkę do gospodarstwa domowego w majątku za dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Maj. Biała k. Trzcianki, pow. Piła. 8-557

Stolarz starszy potrzebny zaraz. F-a Zak, ulica Wroniecka 17a, wejście z ulicy Mokrej, tel. 48-54. p 4769  
 Dziewczyna do posyłek, potrzebna F-m „Madame“ ul. Mielżyńskiego 5. p 4767  
 Dziewczyna do wszystkiego — Mickiewicza 21/25, trzecie wejście, II piętro m. 7. p 4758

Dziewczyna uczciwa i czysta potrzebna do prac domowych. Zgłoszenia: Matejki 36 m. 4. 34896  
 Pomoc domowa 1 września potrzebna. Zł. od godz. 15—20. Daszyńskiego 107 m. 7. k1465  
 Bufetowa potrzebna. Chemiczkiego 1 „Demokratyczna“. 34949  
 Poszukiwani: swajczar, najchętniej z własnymi ludźmi i kowal mechaniczny, rutynowany podkrawca, Zgł. administracja Zespołu Kuznica p. Kuznica, Czarnkowska. 8-574  
 Warszawska farbiarnia-pralnia poszukuje kierownika technicznego. Wymagana znajomość prania, tri warunki dobre. Szybkie zgłoszenia „Farbiarz“ Warszawa, Marszałkowska 3/5. 8-428  
 Poszukuje kuśnierki, natychmiast. Ratajczaka 33 m. 10. c2868  
 Tartacznik, jako kierownik do jednolotkowego tartaku potrzebny. Oferty „PAR“, Ratajczaka 7 pod „8,540“. p 4757  
 Starsza pani do prac domowych potrzebna. Mateckiego 11 m. 3. 34924  
 Panienska, br. spożywcza. Staby Półwiejska 23, skład. 34918  
 Gospośia starsza, uczciwa, wyjazd Jelenia Góra. Zgłoszenia Matejki 46 m. 5. 34913  
 2 murarzy i robotnik potrzebni. Przedsiębiorstwo Budowlane, ul. Kochanowskiego 1. 34906  
 Przyjmuje uczciwą dziewczynę do prac domowych z gotowaniem. Wynagrodzenie dobre, ewtl. ze spaniem. Zgłoszenia: Poznań, Fredry 3 m. 8. 34902

